

UZASADNIENIE

Powód T. N. wniósł w dniu 29 sierpnia 2012 r. pozew przeciwko R. P. o zapłatę kwoty 4.237,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2012 r. z tytułu odszkodowania za uszkodzenie w dniu 5 marca 2012 r. przez T. W. bramy wjazdowej na teren przedsiębiorstwa prowadzonego przez powoda oraz wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2015 r. Sad Rejonowy w Gdyni oddalił powództwo, obciążając powoda kosztami postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że R. P., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...), współpracował z garbarniami włoskimi, które za jego pośrednictwem dostarczały towary powodowi T. N., prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...). W dniu 5 marca 2012 roku doszło do zdarzenia polegającego na uszkodzeniu metalowej bramy wjazdowej do nieruchomości powoda T. N. przez ciągnik siodłowy marki M. (...) o nr rej. (...) z naczepą marki K. o nr rej. (...) należący do pozwanego R. P.. Podczas wjeżdżania na teren zakładu powoda w trakcie zakręcania tylna część naczepy zaszła na skrzydło bramy, w wyniku czego została ona przegięta a siłownik został wyrwany. Sprawcą szkody był kierujący pojazdem T. W., wykonujący przewóz na zlecenie podwykonawcy pozwanego. Pojazd kierowany przez sprawcę szkody był ubezpieczony u (...) Spółka Akcyjna V. (...). T. W. złożył oświadczenie, w którym wskazał, iż uszkodził metalową bramę wjazdową, w wyniku czego została ona przegięta a siłownik wyrwany. Pismem z dnia 5 kwietnia 2012 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 4.237,97 zł tytułem należności za fakturę VAT nr (...) w związku z uszkodzeniem przez pracownika firmy (...) metalowej bramy wjazdowej. Pozwany nie podjął wezwania w terminie, a zatem list został zwrócony do nadawcy w dniu 30 kwietnia 2012 roku. Wyrokiem z dnia 10 maja 2013 roku w sprawie II W 600/12 Sąd Rejonowy w Kartuzach uznał T. W. obwinionego o to, że w dniu 5 marca 2012 roku około godziny 10.00 w K. na ul. (...), kierując samochodem ciężarowym marki M. o nr rej. (...) wraz z naczepą marki K. o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa poza drogą publiczną w ten sposób, że w trakcie wjeżdżania na teren firmy zahaczył o skrzydło bramy wjazdowej które uległo uszkodzeniu wraz z siłownikiem tj. o czyn z art. 98 k.w., za winnego popełnienia wykroczenia i na podstawie art. 98 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i § 3 k.w. wymierzył mu karę grzywny w kwocie 300 zł.

Powyższy stan faktyczny w sprawie Sąd Rejonowy ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie w jakim nie były kwestionowane przez drugą stronę oraz uwzględnił zgromadzone w sprawie dokumenty, których autentyczność i prawdziwość nie była przez strony kwestionowana. Również Sąd nie znalazł podstaw do podważania ich wartości i mocy dowodowej. Sąd Rejonowy podkreślił, że nie pozostawał związany ustaleniami, co do popełnienia wykroczenia przez T. W., zawartych w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego Wydział Karny zapadłym w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, albowiem, zgodnie z art. 11 k.p.c., związanie dotyczy tylko ustaleń co do przestępstwa, a więc zbrodni albo występku w rozumieniu art. 7 k. k. Sąd uznał za niewiarygodne zeznania powoda T. N. w zakresie w jakim twierdził, że nie groził T. W. nieoddaniem listu przewozowego CMR, wskazując że jest to sprzeczne z zeznaniami świadka T. W. oraz pozwanego R. P., który zeznał, że T. W. na tę okoliczność wskazywał w ich rozmowie telefonicznej. W pozostałym zakresie Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne, były bowiem logiczne, rzeczowe i spójne. Zeznania pozwanego R. P. Sąd uznał za wiarygodne w pełnym zakresie.

Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za niezasadne. Sąd wskazał, że odpowiedzialność za szkody wyrządzone ruchem pojazdów poruszanych za pomocą sił przyrody oparta została na podstawie zasady ryzyka 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c., której istota sprowadza się do tego, iż powstaje ona bez względu na winę, jak również bez względu na to, czy szkoda nastąpiła w warunkach zachowania bezprawnego. Zakres odpowiedzialności za powstałą szkodę określa zaś art. 361 § 1 i 2 k.c. zgodnie, z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zgodnie z art. 430 k.c. kto na własny rachunek powierza wykonywanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby

przy wykonywaniu powierzonych jej czynności. W realiach niniejszej sprawy, stosownie do treści art. 6 k.c., to na powódzie spoczywał ciężar udowodnienia przesłanek odpowiedzialności R. P. w powstaniu szkody powstałej wskutek uderzenia pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) z naczepą marki K. o nr rej. (...) kierowanego przez T. W. w bramę należącą do powoda, gdyż pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność. Powód nie wykazał jednakże, aby T. W. - kierowca, był osobą podporządkowaną pozwanemu w sposób o jakim mowa w art. 430 k.c. Pozwany w sprzeczności od nakazu zapłaty a także w swoich zeznaniach zaprzeczył, by T. W. był jego pracownikiem. T. W. był pracownikiem firmy podwykonawczej, która wykonywała usługi dla pozwanego. Sąd Rejonowy miał na uwadze, że T. W. podpisał oświadczenie z dnia 5 marca 2012 r., w którym wskazał, że jest pracownikiem firmy (...), która jest nazwą działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego R. P., jednakże uznał to oświadczenie za niewiarygodne, bowiem sporządzone zostało pod wpływem groźby nieoddania listu przewozowego, a ponadto zredagowane zostało przez pracownika powoda. Powód nie wykazał także, aby T. W. był osobą, której pozwany powierzył wykonanie czynności w rozumieniu art. 429 k.c.

Sąd Rejonowy zważył również, że o ile powód w toku procesu udowodnił fakt uszkodzenia bramy przez T. W., to nie zdołał jednak udowodnić wysokości szkody, która została zakwestionowana przez pozwanego. Powód w celu wykazania wysokości szkody przedłożył jedynie fakturę VAT nr (...), zaś kosztorys wykonania naprawy bramy wjazdowej (k.13) nie został przez nikogo podpisany, nie może zatem stanowić dokumentu w rozumieniu art. 245 k.p.c. Natomiast przedłożona faktura VAT, jako dokument prywatny, chociaż zgodnie z art. 245 k.p.c. nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w niej zawartych, to jednak należy traktować ją jako samodzielny środek dowodowy, którego moc Sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c., a więc zgodnie z własnym przekonaniem, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Faktura VAT jest dokumentem rozliczeniowym, z którego wynika jedynie, że określony podmiot (wystawca faktury) wystawił dokument rozliczeniowy w postaci faktury VAT obejmującej określoną kwotę w stosunku do innego podmiotu. W świetle powyższego, dokument prywatny w postaci faktury VAT, w sytuacji kwestionowania wysokości szkody przez pozwanego nie może stanowić samoistnego dowodu na tę okoliczność.

W konsekwencji Sąd Rejonowy, uznając żądanie pozwu za niezasadne w całości, oddalił je na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. w zw. z art. 430 k.c. a contrario.

Powód złożył apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie przez Sąd istoty sprawy i zupełne pominięcie okoliczności faktycznych podnoszonych przez pełnomocnika powoda, że należność została wcześniej wyegzekwowana a dalsze prowadzenie postępowania jest bezprzedmiotowe co stanowi podstawę do jego umorzenia;
2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 355 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego we właściwym zakresie i dokładnym ustaleniu okoliczności sprawy powinien umorzyć postępowanie z uwagi na jego bezprzedmiotowość gdyż roszczenie powoda zostało w całości zaspokojone co podnosił w trakcie sprawy jego pełnomocnik.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez umorzenie postępowania w sprawie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód ograniczył swą apelację do zarzutu dotyczącego wyegzekwowania przez niego pełnej należności dochodzonej pozwem, stosując na stanowisku, że sytuacja ta czyni zbędnym wydanie wyroku, a co w konsekwencji winno

skutkować umorzeniem postępowania w sprawie w oparciu o art. 355 § 2 k.p.c. Pomija jednakże powód, że sytuacja taka jest wynikiem egzekucji komorniczej prowadzonej z jego wniosku przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Suchej Beskidzkiej pod sygn. akt Km 1746/12 na skutek nadania klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29 sierpnia 2012 r., zaś postanowieniem z dnia 2 stycznia 2013 r. uchylono nakaz zapłaty oraz postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności. Należność dochodzona pozwem została zatem uregulowana niezależnie od woli pozwanego, ten zaś w toku całego postępowania kwestionował zasadność dochodzonego przez powoda roszczenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 15 marca 1955 r. (II CR 1449/54, LEX nr 118007), „w wypadku gdy pozwany zaspokoi w toku procesu powoda, a ten nie podtrzymuje powództwa, to wydanie wyroku staje się zbędne wówczas, gdy pozwany dokonał świadczenia z wolą zaspokojenia powoda co do dochodzonego roszczenia. Jeżeli jednak pozwany płacił, aby uniknąć egzekucji, i przeczył w dalszym ciągu zasadności żądania powoda, to wydanie wyroku bynajmniej jeszcze nie stało się zbędne, gdyż wówczas istnieje w dalszym ciągu pomiędzy stronami spór o zasadność roszczenia, który sąd powinien rozstrzygnąć”.

Jeżeli zatem pozwany, tak jak w niniejszej sprawie, nie spełnił roszczenia w sposób dobrowolny, co miałyby wyrażać jego przekonanie o zasadności roszczenia, nie ma podstaw do umorzenia postępowania w oparciu o art. 355 § 1 k.p.c.

Powód nie kwestionował ustaleń faktycznych w sprawie w pozostałym zakresie, Sąd Okręgowy również nie dopatrzył się jakichkolwiek uchybień w tym zakresie, czyniąc dokonane ustalenia podstawą własnych.

Apelujący nie podważał również oceny merytorycznej powództwa, a więc rozważań Sądu Rejonowego co do braku wykazania przez powoda by pozwany był odpowiedzialny w oparciu o art. 430 k.c. za wyrządzoną przez T. W. szkodę w mieniu powoda oraz by wykazał on wysokość poniesionej szkody.

Choć Sąd Okręgowy przyjął, że powód zdołał wykazać w sprawie, że T. W. wyrządził szkodę w jego mieniu w postaci uszkodzenia siłowników do bramy wjazdowej na teren prowadzonego przez niego zakładu, nie jest to wystarczające do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za to zdarzenie. Jak ustalono, T. W. nie był pracownikiem pozwanego. Okoliczność zaś, że był on pracownikiem podwykonawcy pozwanego nie jest wystarczająca dla przyjęcia by to powód powierzył T. W. wykonanie czynności „przy wykonywaniu której miałby on podlegać kierownictwu pozwanego i miałby obowiązek stosowania się do jego wskazówek” (art. 430 k.c.). Ustawodawca nie określa bliżej źródeł relacji zwierzchnik – podwładny. U jej podstaw może leżeć stosunek prawny, chociaż nie jest to konieczne, a zwierzchnictwo jednej osoby nad drugą może ukształtować się podczas współżycia w mniej lub bardziej sformalizowanych grupach społecznych (np. rodzinie, szkole, wojsku, zakładzie pracy). Najczęściej źródłem podległości są stosunki pracy lub powstałe na podstawie szczególnych regulacji. Natomiast umowy cywilnoprawne (np. umowa o dzieło, umowa zlecenia) nie kreują zwierzchnictwa, o jakim stanowi art. 430 k.c.; przyjmuje się, że o kierownictwie decyduje nie tylko sprawowanie ogólnego nadzoru nad działaniami podmiotu, lecz także możliwość oddziaływania na tę osobę przez wydawanie wiążących ją poleceń (A. Olejniczak Komentarz do art. 430 Kodeksu cywilnego, LEX 2016). Pozwany nie wydawał poleceń T. W., nie sprawował również kontroli, bądź nadzoru nad jego działaniami, pozostawał jedynie w cywilnoprawnych stosunkach z jego pracodawcą. Powyższe jest wystarczające do wykluczenia odpowiedzialności pozwanego za poniesioną przez powoda szkodę.

Sąd Okręgowy podziela również stanowisko Sądu Rejonowego co do braku wykazania przez powoda wysokości poniesionej przez niego szkody. Przedstawiona przez powoda w sprawie faktura VAT dowodzi jedynie dokonania przez podmiot trzeci (PPHU (...) s.c. A. R. & P. R.) świadczenia na rzecz powoda usługi w postaci naprawy bramy zgodnie z ofertą na kwotę 4.237,97 zł. Powyższe nie jest wystarczające dla ustalenia wysokości poniesionej szkody, szczególnie w sytuacji gdy pozwany kwestionuje ekonomiczną zasadność tej kwoty. Natomiast kosztorys wykonania naprawy bramy, jako niepodpisany, nie może być traktowany jako jakiegokolwiek oświadczenie, a w konsekwencji pozbawiony jest statusu dokumentu.

Powyższe skutkowało oddaleniem apelacji pozwanego w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w oparciu o § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. 2013 r., poz. 461 ze zm.).